

Izrael uczci Trumpa miastem?

13 maja 2019

Według izraelskiego premiera Benjamina Netanjahu, już niedługo na Wzgórzach Golan może powstać nowe miasteczko, które zostanie nazwane na cześć amerykańskiego prezydenta Donalda Trumpa. Właśnie w taki sposób żydowscy osadnicy chcą podziękować swojemu sojusznikowi za uznanie tych terytoriów za integralną część Izraela.

Kamień węgielny pod budowę nowego miasteczka może zostać wymurowany już 10 czerwca, a dokona tego właśnie szef izraelskiego rządu. Netanjahu już podczas niedawnego święta Paschy twierdził, że przedstawi taką propozycję kierowanemu przez siebie gabinetowi, stąd imieniem Trumpa nazwane nowe miejsce znajdujące się w turystycznym rejonie Wzgórz Golan.

Przewodniczący Likudu powtórzył teraz swoje zapowiedzi, przypominając o pierwszej rocznicy otwarcia Ambasady Stanów Zjednoczonych w Jerozolimie i tym samym uznania tego miasta za izraelską stolicę. Podobna decyzja dotycząca Wzgórz Golan ma więc zostać doceniona przez Izraelczyków.

Według wstępnych planów, nową miejscowość ma początkowo zamieszkiwać 120 rodzin mieszanych, czyli zarówno religijnych, jak i świeckich. Już w 1992 roku planowano zresztą jej powstanie, zaś ma być ona umiejscowiona obok istniejącej już społeczności Kela Alon w północno-zachodniej części Wzgórz Golan.

Na podstawie: TimesOfIsrael.com

Źródło: [Autonom.pl](https://autonom.pl)